

Neopaganizm postrzegany jest zwykle jako zjawisko marginalne pod względem skali społecznego oddziaływania. Rzutuje to nie tylko na atrakcyjność jego praktyk, ale również na kwestię nośności eksponowanych w nim treści światopoglądowych. W artykule podjęta została próba ukazania neopaganizmu w szerszej perspektywie historyczno-kulturowej, uwzględniającej tak ogólne zagadnienia jak tożsamość kulturowa czy kultura pamięci. Autor stawia przy tym pytanie, czy neopaganizm, z jego marginalnością i utopijnością, można uznać za zjawisko wpisujące się w problematykę postkolonialną (postzależnościową). Uważa, że w przypadku takich krajów jak Polska neopogański konstruktywizm może być traktowany jako sensowna próba poszerzenia bazy symbolicznych odniesień dla refleksji nad własnym usytuowaniem na osi centrum – peryferie.